

# Echo Chełmka

Dzisiaj

Polskiej Spółki Obuwia Bata S.A.

Rok V.

Kraków—Chełmek, 16 października 1938 r.

Nr 40

## Wychowujemy postępowych szewców

W dniu 10 bm. otwarta została w Chełmku nowoorganizowana 3-letnia „Prywatna Męska Szkoła Doksztalająca Zawodowa” przy Polskiej Spółce Obuwia Bata.

System wychowawczy został ujęty w trzy działy:

- 1) Pracę w fabryce.
- 2) Naukę w szkole.
- 3) Wychowanie w internacie.

W fabryce wychowankowie przechodzą będą kolejno wszystkie działy pracy od najprostszego do najbardziej skomplikowanego.

Zarobkami swoimi gospodarzycy będą samodzielnie, i pod kontrolą wychowawcy, prowadzić będą sami wykazy swoich dochodów i rozchodów. Każdy z wychowanków będzie posiadał własną książeczkę oszczędnościową.

Praca w fabryce jest dla nich źródłem nauki i podstawą bytu.

Nauka w szkole odbywa się przez 5 dni w tygodniu od 17,30 do 19,55, a w soboty od 7-mej do godz. 11,05.

Wszyscy wychowankowie stanowią hufiec szkolny przysposobienia wojskowego, odbywając ćwiczenia przez dwie godziny tygodniowo.

Nauka w szkole oparta jest na rozporządzeniu Min. Wyznań i Oświecenia Publicznego o szkołach doksztalających zawodowych, przy zastosowaniu pewnych zmian w nauce, stosownie do potrzeb wychowanków, jako przyszłych pracowników firmy w różnych działach pracy.

Program nauki jest rozłożony na trzy klasy i obejmuje przedmioty ogólnokształcące, jak: język polski, niemiecki, arytmetykę, geometrię, religię, chemię, fizykę, higienę osobistą i zawodową z uwzględnieniem bezpieczeństwa pracy, wiadomości z dziedziny prawa, naukę o handlu, wiadomości o Polsce współczesnej łącznie z geografią gospodarczą Polski. Dalej zawodowe przedmioty, jak materiałoznawstwo, organizacja warsztatów przedsiębiorstwa, nauka o wyrobie obuwia, kreślenie techniczne, zasady mechaniki, maszynownictwo, nauka o metalach.

Ukończenie szkoły uprawnia do świadectwa czeladniczego, a tym samym prawo wyzwolenia się na majstra szewskiego lub mechanicznego. Szkoła ma bowiem dwa zasadnicze działy: szewski i mechaniczny.

Wychowankowie po ukończeniu budynku na kolonii znajdują w nim pomieszczenie na wzór internatu w Zlinie.



Grupa wychowanków naszej szkoły pracy.

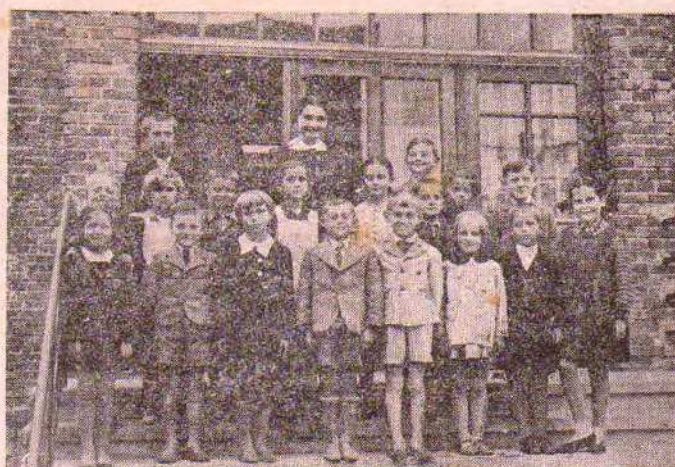
Zarówno w fabryce, szkole jak i internacie, koordynuje się praca wychowawcza i przygotowanie do życia zawodowego naszych młodocianych współpracowników.

W pierwszym rzędzie kładzie się nacisk na wyrobienie w nich samodzielności i przedsiębiorczości,

na ukształtowanie prawego charakteru i wyrobienie tężyzny fizycznej, by wyrosli na zdrowych fizycznie i moralnie, postępowych ludzi pracy.

Jest to jedna z pierwszych szkół szewskich tego typu w Polsce.

## Otwarcie nowej szkoły na kolonii



Dziatewa szkolna ze swą wychowawczynią p. Matowską.

W poniedziałek 10 bm. rozpoczęła się nauka w filialnej szkole powszechnej na kolonii, do której uczęszczają dzieci z pobliskiej okolicy.

Naukę prowadzi nauczycielka p. Matowska. Czynne są dwie pierwsze klasy, co w wysokim stopniu odciążało te same klasy w szkole na wsi.

Dzieci czują się w nowym budynku szkolnym bardzo szczęśliwe i uczą się pilnie. Życzymy p. Matowskiej powodzenia na nowej placówce, a dzieciom dobrych wyników w nauce.

## Z kraju i za świata

Marsz. Śmigły-Rydz w Cieszynie. W środę 12 bm. ludność Śląska powitała niezwykle uroczyste Wodza Naczelnego, Marsz. Rydza-Śmigłego. Manifestacjom nie było końca. Wódz wygłosił przemówienie, które w całości podaje prasa codzienna wraz z opisem manifestacji.

Napływ złota do St. Zjednoczonych. Napływ złota do Stanów Zjednoczonych, głównie złota angielskiego trwa nadal. W dniu 11 bm. nadeszło złota za około 45 milionów dolarów, tak że całkowita wartość złota, które napłynęło do Stanów od soboty, 8 bm. wynosi już 125 milionów dolarów.

Zwyżka cen surowców na rynkach światowych. Zgodnie z informacjami państwowego instytutu eksportowego przejawia się ostatnio na rynkach światowych zwyżka cen surowców. Wzrosły przede wszystkim ceny metali i kauczuku. Tłumaczone to jest poprawą gospodarczą w Stanach Zjednoczonych, zbrojeniami oraz porozumieniami producentów.

Jak ma być kierowany wywóz z Czechosłowacji? Rząd czeski zezwolił na wznowienie wywozu z tego kraju, z tym jednak ograniczeniem, iż towar z oznaczoną trasą kierowany być może tylko przez Polskę wzgl. Węgry. W wypadku nieoznaczenia trasy towar kierowany jest przez Rumunię.

Doktoraty honoris causa U. J. K. dla P. Prezydenta Rzplitej, Marszałka Śmigłego-Rydza i min. J. Becka. Na radzie wydziału humanistycznego Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie na wniosek b. wiceministra W. R. i O. P. prof. Chylińskiego uchwalono nadać z okazji przyłączenia Śląska Zachodniego do Polski doktoraty honoris causa P. Prezydentowi Rzplitej, Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi i ministrowi J. Beckowi.

Budowa odlewni w Końskich. Władze wojewódzkie zatwierdziły projekt budowy i urządzenia nowej wielkiej odlewni w Końskich, która ma zatrudnić około 300 robotników. Odlewnia ta łącznie z warsztatami i halami fabrycznymi ma być zbudowana według nowoczesnych wymogów techniki, a więc całkowicie zelektryfikowana oraz posiadać ma centralne ogrzewanie. Przewidziana jest ona do produkcji materiałów budowlanych.

Pokłady kredy koło Berez Kartuskiej. W kilku miejscowościach koło Berez Kartuskiej występują znaczne pokłady kredy, które mogą być eksploatowane sposobem odkrywkowym. Kreda ta nadaje się doskonale do celów przemysłowych.



## Premie w tygodniu 41.

## Za stemplowanie:

433 Dziadkówna J.	9.—
431 Bieńek M.	10.—
421 Bałówna M.	4.50
487 Skiplańska M.	2.15

## Za pracę przy spodach:

421 Mateja A.	5.—
422 Szyjka S.	5.—
423 Palonek A.	5.—
424 Dorynek W.	5.—
431 Czerw W.	5.—
432 Pocięcha J.	5.—
433 Fidy J.	5.—
433a Słowik S.	5.—
487 Gurbisz B.	5.—

## Manipulacja:

401 Paweł J.	15.—
401 Opitek J.	10.—
401 Opitek L.	5.—
402 Koczko T.	5.—
402 Gontko S.	5.—
402 Kądzierz P.	5.—
405 Bromboszcz M.	15.—
405 Piwowarczyk S.	10.—
405 Ślusarczyk W.	5.—

## Udziały przodowników:

421 10 przodowników	26.—
422 8 "	44.—
423 10 "	54.—
424 10 "	62.—
431 10 "	50.—
432 8 "	20.—
433 8 "	52.—
487 10 "	32.—

Za najmniejszą ilość wadliwego obuwia w tygodniach 37, 38, 39, i 40 warsztat 422 otrzymał nagrodę w kwocie 102.— złotych.

Razem premie 587.65

## Nasi najlepsi współpracownicy



P. JAKUB PAWEŁ  
współpracownik oddziału 401.



P. MICHAŁ BROMBOSZCZ  
współpracownik oddziału 405.

Obydwaj pracownicy otrzymali po 15.— zł premii za dobre wyniki w tyg. 41. Starają się wykonywać swą pracę najlepiej, wkładając do niej całą swą myśl i umiejętność, dlatego też osiągają dobre wyniki.

## Dancing harcerzy

I Męska Drużyna Harcerska w Trzebinii, urządza w sobotę 15 października 1938 r. w sali Domu Ludowego dancing, na który zaprasza współpracowników fabryki i sympatyków harcerstwa. Początek o godz. 19-tej.

## Podział Chelmska na bloki OPL

We wtorek, dnia 11 b. m. odbyło się w sali gminnej zebranie obywatelskie w kwestii zorganizowania obrony przeciwlotniczej.

Teren Chelmska podzielony został na 10 bloków domów, a to:

1. Paprotnik.
2. Kolonia.
3. Odcinek od toru kolejowego do domu p. Niedzielskiego i Nowopole.
4. Podzagórze.
5. Młyny.

6. Wygielzów.

7. Odcinek od domu p. Mehla po Stok.

8. Od Stoku do Szkoły.

9. Od szkoły do domu p. Radzickiej.

10. Zagórze.

Po ustaleniu granic dokonano wyboru komendantów poszczególnych bloków, ich zastępców oraz gońców służbowych. Naczelnym komendantem opl gromady Chelmskiej jest p. wójt Staich.

## Kursy języków obcych

Wkrótce wznowione zostaną kursy języków obcych, a mianowicie niemieckiego i angielskiego. Oprócz tego, zostanie urządzony osobny kurs języka polskiego.

Dotychczas zapisało się na kurs około 50 współpracowników. Nauka będzie się odbywać w świetlicy w domu kawalerskim na kolonii.

Zapisy na kursy przyjmuje się do soboty 15 października. Zgłoszenie można kierować do Redakcji lub na ręce p. dra Koldy.

Zgłaszać się mogą również i ci, którzy chcą brać udział również w specjalnych lekcjach korespondencji handlowej w języku angielskim.

Oplata za kurs tygodniowo wynosi dla:

I kursu jęz. niemieckiego 0,80 zł  
II " " " " 1,20 zł  
kursu języka angielskiego 2,00 zł  
Lekcje odbywać się będą dwa razy w tygodniu.

## Jeszcze deklaracje na samolot

W uzupełnieniu listy deklaracji na samolot „Bata”, podajemy deklaracje, które zostały pominięte w spisie, a to:

Kierownik sklepu w Białej Podlaskiej p. Włodzimierz Stochel, złożył 50.— zł.

Kier. sklepu w Częstochowie, p.

Stanisław Parcer 30.— zł, a personal: Zdzisław Janiszewski 3.— zł, H. Bryzekówna 5.— zł, Z. Jędrakówna 5.— zł, Emilia Parcerówna 5.— zł, E. Wojtala 2.— zł, Stefan Trybek 5.— zł, Mika Zygmunt 3.— zł.

## Kronika Chelmska i okolicy

— Na skutek naszego apelu o ochronę zabytków w gminie Chelmska, Koło Związku Rezerwistów w Chelmsku orestaurowało własnym kosztem pomnik grunwaldzki na Skale i odnowiło napis pamiątkowy.

— Szczęść Boże! W sobotę dnia 15 b. m. odbył się w Dziedzicach ślub naszego współpracownika, p. Karola Woźnicy z p. Czesławą Fichtówną. Młodej Parze — Szczęść Boże!

— Zabawa tenisistów. Na zakończenie sezonu tenisowego BATA-TENIS-KLUB urządził w dniu 19 listopada br. wielką zabawę taneczną.

— Przy Urz. Pocztowym w Chelmsku założona została subskrypcja Państwowej Loterii Klasowej. Już w pierwszych dniach po otwarciu wszystkie losy w liczbie 30 zostały wyprzedane. Subskrypcja podobna zakłada się przy wszystkich Urzędach pocztowych w miejscowościach liczących poniżej 25.000 mieszkańców.

— Przeniesienie Urzędu Pocztowego do nowego lokalu w domu p. Moronia nastąpi jeszcze w tym miesiącu.

— Nowe estetyczne ogrodzenie koło swego obojścia stawia nasz współpracownik p. Wawrzyniec Czerw, czym znacznie przyczynił się do upiększenia tej części wsi. Życzyć by należało, aby i sprawa opuszczonych ruin spalonego domostwa, została również załatwiona.

— Otwarcie Stacji Opieki. — W poniedziałek 10 b. m. została otwarta Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem — po dokonaniu renowacji lokalu, który został ponadto powiększony o jedną ubikację.

— Zbiórka na pomoc dla uchodźców z Olzy, zorganizowana wśród pracowników fabryki, przyniosła ogółem kwotę 1.102 zł.

## Chrzanów

— Gimnazjum im. Stan. Staszica w Chrzanowie na F. O. N. W ramach uroczystości przekazania armii daru powiatu chrzanowskiego w dniu 11 listopada b. r. przewidziane jest również uroczyste przekazanie lekkiego karabinu maszynowego, ufundowanego ze składek uczniów Państwowego Gimnazjum im. St. Staszica w Chrzanowie, przy wydatnej pomocy grona profesorskiego.

— Dokształcające kursy dla analfabetów. W ostatnim roku szkolnym Państw. Gimnazjum im. St. Staszica w Chrzanowie urządziło kurs dla analfabetów w wieku przedpoorowym. Organizacja

i prowadzeniem kursu zajęła się Rada Gmin (samorząd szkolny), wykładawcami byli uczniowie z wyższych klas. Potrzebnych podręczników dostarczył Inspektorat Szkolny w Krakowie. Na 15 słuchaczy ukończyło kurs siedmiu. — W międzyczasie bowiem kilku bezrobotnych otrzymało pracę, wobec czego zmuszeni byli zrezygnować z dalszej nauki.

— Chrzanowski oddział Obrony Narodowej wrócił w dniu 11 b. m. niespodziewanie ze Śląska, entuzjastycznie witany przez miejscową ludność.

## Libiąż

— Na F. O. N. Przeprowadzona ostatnio na terenie gminy zbiórka na kupno sprzętu wojskowego jako „Dar Powiatu Chrzanowskiego dla Armii” dała wynik ok. 580 zł. Kwota ta została przekazana Powiatowemu Komitetowi F. O. N. w Chrzanowie.

— Budowa kościoła w Żarkach. W niedzielę dnia 16 bm. odbędzie się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła w Żarkach, którego budowę rozpoczęto wysiłkiem wszystkich mieszkańców gromady z początkiem września b. r.

— Rozpoczęcie roku szkolnego w Libiążu. O. Z. S. w piątek, 7 października odbyła się pierwsza zbiórka członków ewangelicznych O. Z. S. w Libiążu, na której w obecności przełożonych Oddziału dokonano uroczystego rozpoczęcia prac P. W. w nowym roku szkolnym. Stan członków ewangelicznych wynosił w rozpoczętym roku 40.—

— Wielkie uroczystości Strażackie w Libiążu. W niedzielę 30 października b. r. odbędzie się w Libiążu, wielkie uroczystości z okazji poświęcenia i przekazania O. S. P. nowo-zakupionej przez Zarząd Gminy motopompy marki „Syrina” i poświęcenia nowego budynku Strażnicy wybudowanej również przez Zarząd Gminy. Na uroczystości tę OSP w Libiążu staraniem p. prezesa Gruszczyńskiego Tadeusza zakupiła 12 kompletów mundurowych.

W dniu tym odbędzie się również poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę 2-piętrowego gmachu Szkoły Powiatowej w Libiążu M. Szczegółowy program powyższych uroczystości zostanie podane w następnym numerze „Echa”.

Kinoteatr dźwiękowy „Rusalka” Związku Weteranów Wojskowych w Libiążu wyświetli w niedzielę 16 października b. r. polski film p. t.: „Tredowata”. Początek seansów o godz. 17 i 19-tej.

## Gratulujemy.

Dyrektor naszych zakładów p. Jan E. Remer, odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi, za usługi na polu pracy społecznej.

Gratulujemy szczerze i cieszymy się z tego odznaczenia, bowiem Państwo wyraziło tym swe uznanie dla jego społecznej pracy. Uznaniem to zdobył już p. dyr. Remer wśród miejscowego społeczeństwa od dawna; nie było bowiem dziedziny pracy społecznej, w której by nie angażował się czynnie. Pracował zaś z wielką ochotą i nie szczędził trudów. Życzymy Mu na tej drodze dalszej owocnej pracy dla społeczeństwa oraz dalszego powodzenia.

Spośród naszych współpracowników Srebrny Krzyż Zasługi nadany został p. Rudolfowi Pocięcha. P. Pocięcha jest wybitnym działaczem Towarzystwa Szkoły Ludowej na terenie Oświęcimia, oraz w naszym Kole, piastując godność wiceprezesa. Jest prezesem Związku Strzeleckiego w Oświęcimiu, a nadto pracuje w wielu innych organizacjach. Szczerze gratulujemy!

„Monitor Polski” ogłasza ponadto dalszą listę odznaczonych. Dowiadujemy się, że m. in. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali pp.:

Insp. Ludwik Majchrowicz w Chrzanowie, Franciszek Berstling w Żbiku, Jan Dunin-Horkawicz, burm. Leon Willman w Trzebinii, inż. Czesław Obulowicz, inż. Ewald Pokral, inż. Kazimierz Wójcik, Leon Gorczyca w Jaworznie, Władysław Juras w Libiążu, Antonina Jakubcowa i Emil Zamorski w Oświęcimiu, dr Mieczysław Mazurek w Krzeszowicach, Bronisław Lusiński, dr Leon Wandycz i Ema Sarnowska w Chrzanowie.

Brazowy Krzyż Zasługi za zasługi w służbie bezpieczeństwa pnh. nadany został przodownikowi P. P. Józefowi Jaworskiemu i przod. P. P. P. Kusiowski Teofilowi.

Brazowy Krzyż Zasługi za zasługi na polu pracy społecznej i zawodowej otrzymali pp.:

Józef Buchta w Bobrku, Stanisław Śniadek w Gorzowie, Józef Pactwa w Dębie, Jan Tomera i Stanisław Wanat w Gromcu, Adam Bogacki i Józef Kurdziej w Krzeszowicach, Jan Głowacz II, Kazimierz Korpala i Piotr Kamiński w Sierszy, Józef Dudzik, Józef Głuszek i Stanisław Kapusiak w Jaworznie, Julian Gara w Jawiszowicach, Alojzy Korzec i Jan Kasprzyk w Trzebinie, Roch Majkut i Wanda Trębaczówna w Oświęcimiu, Stanisław Rogalski w Alwerni, Ryszard Szaundera w Ciekowicach, Andrzej Szwertnia w Libiążu Matym, Józef Pedryś, Jan Kalina i Józef Prymek w Trzebinii, Józef Jechymczyk w Jeleniu, Katarzyna Kłoczek i Piotr Kłoczek w Paczultowicach, Stanisław Pabisz w Mysłachowicach, Mardyn Perzycki w Krywałdzie, Józef Tomera w Dąbrowie Narodowej, Franciszek Martyna w Żalasiu, Władysław Jelen i Franciszek Mostowik w Chrzanowie.

## Obiad za 1 zł w tyg. 41.

Poniedziałek: 1) Rosół z ryżem i kapuśnikiem; 2) Polędwica wołowa na śmietanie, buraczki; — Cielęcina po wiedeńsku, marchewka; — Kotlek po węgiersku, kapusta; — 3) Kompot.

Wtorek: 1) Rosół z tartym ciastem; — Zupa pomidorowa; — 2) Sztuka mięsa w sosie chrzanowym; — Kotlek wieprzowy; — Pieczeń cielęcą, kapusta, ogórek; — 3) Paluszki z makiem; — Czarna kawa, lub kompot.

Środa: 1) Rosół z makaronem; — Zupa grzybowa; 2) Pieczeń wołowa z makaronem włoskim; — Mostek cielęcy nadziewany; — Schab pieczony; — Kapusta czerwona, ewika; 3) Kompot miesany.

Czwartek: Rosół z lany ciastem; — Zupa fasolowa; 2) Suflety cielęce; — marchewka; — Steak z jajkiem, ogórek; — Ozór w sosie cebulkowym; — 3) Kompot lub herbata.

Piątek: 1) Zupa jarzynowa; — 2) Kneble z powidłami, buraczki; — Cielęcina na śmietanie, kapusta, chrzan; — 3) Karp smażony (dopłata 20 gr).

Sobota: Rosół z grysiem; — Zupa ziemniaczana; — 2) Kotlek wieprzowy; ogórek; — Rolada wołowa, kapusta; — Nerówka cielęcą; — 3) Kompot.

Niedziela: 1) Rosół z makaronem; — 2) Pieczeń wołowa na dziko z makaronem, ewika; — Kurczaki pieczone, kartofelki smażone, ogórek warszawski; — Pieczeń wieprzowa z knedlami, kapusta; — 3) Kompot, czarna kawa.

Obiad z rybą lub kurczakiem dopłata 20 groszy.

Jadalnia Fabryczna poleca kolacje, śniadania, obiady dużym wybór.



## Nowe uprawnienie wójtów gmin

Na łamach naszego pisma zapoczątkowaliśmy swego czasu akcje, zmierzającą do podniesienia estetycznego i higienicznego wyglądu Chelmska. — Hasłem tej akcji było: „CHELMEK MUSI BYĆ CZYSTY!”. Apel ten podjęty został przez społeczeństwo Chelmska z pełnym zrozumieniem i jego wyniki dały się już zauważyć po kilku tygodniach. Kilkunastu gospodarzy rozebrało stare, walące się płoty i zastąpiło je estetycznymi, podmurówkami ogrodzenia. — Usunięto skruszałe mury, oczyszczono ścieki przy szosie wojewódzkiej i stwierdzić możemy z zadowoleniem, że Chelmek prezentuje się coraz bardziej odświeżenie. Jedną z najbardziej palących spraw, wymagającą natychmiastowej akcji jest jeszcze uporządkowanie źródła zwanego „Stokiem” i stworzenie z dotychczasowego zbiornika wszelakich nieczystości — obszernego basenu, który by mógł z powodzeniem zapotrzążyć w doskonałą wodę pitną.

Naszym obowiązkiem, jako mieszkańców Chelmska, jest dbać o czystość na drogach i w obszarach gospodarskich. Pouczyć należy dzieci, że rozbijanie kamieniami izolatorów na słupach telefonicznych nie powinno być ich zabawą, jak również niszczenie znaków orientacyjnych, przeznaczonych dla kierowców samochodowych. Droga publiczna służy dla wszystkich, dlatego jej zanieczyszczanie, trawienie rowów, niszczenie nawierzchni — nie powin-

no mieć miejsca. Nie należy również tarasować drogi, składając na niej jakieś materiały, narzędzia, czy towary. Przestrzegać należy przepisów, które normują ruch drogowy, nie pozostawiać na drodze bez dozoru zaprzęgów konnych. Wszelkie pojazdy mechaniczne winne być zaopatrzone w tabliczki z nazwiskiem lub nazwą firmy właściciela pojazdu, zaś w nocy oświetlone. Droga publiczną nie wolno bez dostatecznego dozoru przepędzać bydła. — Zabronić dzieciom zabaw na drodze, nie wypuszczać również ptactwa domowego. Jakże często słyszy się jeszcze o niszczeniu zasadzonych przy drogach drzewek, nawet nie owocowych, wyrwaniu sadzonek i palików, obdzieraniu kory oraz zrywaniu owoców.

Ostatnio weszło w życie rozporządzenie Min. Rolnictwa i Reform Rolnych o ujawnianiu cen przedmiotów powszechnego użytku, o sporządzaniu faktur w obrocie hurtowym i półhurtowym, oraz przedstawianiu tychże na żądanie władz.

Rozporządzenie Wojewody krakowskiego z dnia 12 września 1938 r. nadaje przełożonym gmin miejskich i wiejskich, podległym powiatowym władzom administracji ogólnej województwa krakowskiego — władzę nakładania kar w formie nakazów karnych do wysokości trzech dni aresztu lub 50 zł kary pieniężnej za nie przestrzeganie wyżej przytoczonych przepisów.

## Wkrótce znajdzie pracę 1.200 bezrobotnych

Uzyskaliśmy od kierownika Ekspozytury Wojew. Biura Funduszu Pracy w Chranowie, p. Mariana Białobrzęskiego następujące informacje, które, spodziewamy się, że zainteresują ogół P. T. Czytelników.

„Rok bieżący kształtował się pomyślnie dla tutejszego rynku pracy na skutek wyraźnej poprawy koniunktury we wszystkich niemal gałęziach przemysłu i zaczął się wzrostem produkcji i zatrudnienia.

W szczególności przemysł kamieniarski i ceramiczny oraz fabryki cementu, wobec dużych potrzeb inwestycyjnych kraju, wykazują zwiększenie produkcji i dalszy pomyślny rozwój.

Także przemysł górniczy, zajmujący czołowe i reprezentacyjne miejsce w powiecie — wykazał w roku bież. zwiększenie produkcji. Wskaźnikiem tego jest stały wzrost zatrudnienia, a nadto, znamieny fakt, że miejscowe kopalnie węgla nie wznawiały w roku bież. robótników na 3 miesięczne urlopy turnusowe, stosowane stale w latach ubiegłych z powodu nagromadzenia zapasów węgla.

Ruch budowlany w r. bieżącym był słaby — wpłynęło to niekorzystnie na rzemiosło, zwłaszcza na te gałęzie przemysłu, które są uzależnione od budownictwa mieszkaniowego.

W ciągu ostatniego roku zatrudnienie w powiecie wzrosło z 2.500 osób. Według ostatnich danych z września 1938 r. zatrudnionych jest ostatnio na robotach publicznych ogółem 3.500 osób, w tym z kredytów Funduszu Pracy 2 tysiące osób. Pozostali zatrudnieni są z kredytów resortowych. W porównaniu z tym samym okresem roku ub. kiedy zatrudnionych było 3.000 osób, oznacza to wzrost zatrudnienia o 500 osób. W prywatnych zakładach pracy zatrudnionych jest (wg stanu z dn. 1. IX. 1938) około 16.000 osób. W porównaniu z tym samym okresem r. ub. kiedy zatrudnionych było około 13.000 osób, oznacza to wzrost zatrudnienia w prywatnych zakładach pracy o 3.000 osób.

Najlepszą ilustracją wyraźnej poprawy koniunktury gospodarczej i poprawy na rynku pracy w powiecie jest znaczny spadek liczby bezrobotnych, a mianowicie:

Szczytowe nasilenie liczby bezrobotnych w marcu 1938 r. wynosiło około 3.000 osób. W porównaniu z r. ub., kie-

dy w tym samym czasie liczba bezrobotnych wynosiła około 8.000 osób, — oznacza to zmniejszenie bezrobocia o 2 tys. osób.

Ostatnia na dzień 15 września 1938 r. liczba bezrobotnych 1.400 osób jest najniższą liczbą w powiecie chranowskim, na przestrzeni ostatnich 5-ciu lat od 1933 — 1938 r.

W ciągu roku bieżącego zapośredniczono do dnia 30 września 1938 r. ogółem 6.000 osób na roboty publiczne i do prywatnych zakładów pracy.

Charakterystycznym jest dla tutejszego przemysłu, że poza kilkoma zakładami pracy, jak Fabryka Lokomotyw w Chranowie, Fabryka Polskiej Spółki Obuwia Bata w Chelmu i Elektrownia w Sierszy, prawie wszystkie pozostałe zakłady pracy, ponad 40, — stale w różnym stopniu ograniczają swoją produkcję, powodując wzrost liczby bezrobotnych, prawie dokładnie w jednej i tej samej porze, tj. późną jesienią.

W tym stanie rzeczy nie przewiduje się żadnych możliwości zwiększenia zatrudnienia w prywatnych zakładach pracy.

Jedynie na robotach publicznych znajduje zatrudnienie w ciągu najbliższych dwóch tygodni około 400 bezrobotnych przy regulacji lewego brzegu Wisły w Mętkowie (gmina Babice, pow. Chranów). Zamierzona przez Wydział Powiatowy eksploatacja kamienia z Kamieniołomów Komunalnych w Orleju, Mirowie i Porębie, bogatych w żyzną pochodzenia wulkanicznego — pozwoli po wybudowaniu w r. bież. kolejki wąskotorowej do portu nad Wisłą w Okleśnej, zatrudnić w roku przyszłym co najmniej 1.000 bezrobotnych i zapewnić im stały warsztat pracy.

Transport materiału kamiennego do wszystkich powiatów nadwiślańskich i C. O. P. odbywać się będzie galariami, przy wykorzystaniu Wisły. Uruchomienie portu nad Wisłą w Okleśnej, zatrudni również około 200 flisaków, którzy obecnie pozostają bez pracy.

Najbardziej odczuwa się na tutejszym terenie brak tokarzy metalowych, oraz z branży kamieniarskiej brukarzy i kostkarszy. Wobec braku w powiecie wykwalifikowanych robotników tej kategorii, zarówno Fabryka Lokomotyw, jak i Kamieniołomy Wydziału Powiatowego prowadzą od dwóch lat permanentne 3 kursy dla tokarzy i kamieniarzy, celem za-

spokojenia własnego zapotrzebowania na tych fachowców.

Na ekspozyturę napierają stale masy bezrobotnych, do których przenika w dużym stopniu element półwiejski. Zjawisko to ma swoje uzasadnienie w odrębnym obliczu spraw bezrobocia w powiecie chranowskim, wyrażającym się przede wszystkim w ogromnym przeludnieniu i nędzy wsi.

Celem ożywienia pośrednictwa pracy do prywatnych zakładów pracy, nawią-

zano łączność z pracodawcami, by pozyskać ich zaufanie dla akcji publicznego pośrednictwa pracy. Zakłady coraz częściej korzystają z usług Ekspozytury, dowodem czego jest stały wzrost liczby dokonanych zapośredniczeń do prywatnych zakładów pracy. Zapotrzebowania imienne robotników stają się obecnie zjawiskiem wyjątkowym, podczas gdy w latach ubiegłych zakłady pracy uciekały się do nich masowo.

## Jakie roboty wykonano w powiecie chranowskim

W latach 1935—1938 wykonano następujące roboty publiczne przy pomocy Funduszu Pracy, kredytów resortowych oraz funduszy samorządowych.

- 1) przebudowano i utrwalono drogę państwową nr 13/5 na przestrzeni od Niegoszowic do Jaworzna na długości 35 km, i oddano drogę tę do użytku publicznego. — Przy budowie tej drogi w kamieniołomach przydrożnych zatrudniono około 3.000 robotników, przy czym przestrzeń od Niegoszowic do Krzeszowic i od Bieczyny do Jaworzna wykonywały firmy prywatne, zaś od Krzeszowic do Bieczyny Wydział Powiatowy w Chranowie we własnym zarządzie
- 2) Oprócz tego wykonano względnie wykonywane w poszczególnych gminach następujące roboty publiczne:

- a) Gmina Zbirowa Szczakowa: wykonano do granicy powiatu chranowskiego odcinek drogi Szczakowa—Ślawków na długości około 4 km, która to droga będzie miała ważne znaczenie gospodarcze jako droga łącznikowa 2 województw. — Przystąpiono do przebudowy drogi gminnej Dąbrowa—Długoszyń i wykonano dotychczas 1,5 km tej drogi.
- b) Gmina Miejska Szczakowa: przeprowadzono wodociąg miejski oraz rozpoczęto roboty kanalizacyjne.
- c) Gmina Miejska Jaworzno: przeprowadzono kanalizację śródmieścia oraz budowę drogi z fabryki „Azot” do Jakorzna.
- d) Gmina Zbirowa Jaworzno: przeprowadzono i ukończono budowę drogi Jeleń—Dąb na długości 2,6 km.
- e) Gmina Zbirowa Chelmek: przeprowadzono i wykonano budowę drogi Dąb—Chelmek na długości 1 km.
- f) Gmina Zbirowa Libiąż: wybudowano wszystkie drogi w obrębie gminy Libiąż na długości 14,5 km. Wybudowano drogi w obrębie gromady Żarki na długości 1 km. Wybudowano 3 studnie i to 1 w Libiążu a 2 w Żarkach.
- g) Gmina Zbirowa Babice: wybudowano drogę Borowiec—Zagórze na dług. 2 km. Zbudowano wodociąg w Babicach. Wybudowano 2 studnie w Zagórzcu. Wy-

budowano szkołę w Pogorzycach i rozpoczęto budowę szkoły w Plazie.

- h) Gmina Zbirowa Alwernia: pogłębiiono studnię w Alwerni i załączono pompe gębinową. Rozbudowano kamieniołomy powiat. w Regulicach, rozpoczęto budowę kolejki Orleń—Okleśna, oraz ładowni w Okleśnej i portu na Wiśle wraz z odgałęzieniami do Poręby i Mirowa.
- i) Gmina Zbirowa Tenczynek: Uruchomiono kamieniołomy porfirowe Orleju. Przebudowano drogę z Tenczyńka do Rudna
- k) Gmina Miejska Krzeszowice: Rozbudowano wodociąg miejskie. Rozpoczęto budowę kanalizacji.
- l) Gmina Zbirowa Krzeszowice: Przeprowadzono budowę drogi Krzeszowice, Czatkowice, Paczółtowice. Rozbudowano drogę Krzeszowice—Czarna. Rozpoczęto budowę drogi okrężnej Żbik—Radwanowice—Rudawa. Buduje się szkołę w Rudawie.
- l) Gmina Zbirowa Nowa Góra: zbudowano drogę Nowa Góra—Ostrężnica—Łgota. Rozpoczęto budowę drogi Miękinia—Nawojowa Góra. Wybudowano dom ludowy w Nowej Górze. Rozpoczęto budowę szkoły w Miękinii.
- m) Gmina Miejska Trzebinia: przeprowadzono kanalizację całego miasta, z wyjątkiem budowy kolektora. Urządzono targowicę miejską. Wybrukowano rynek.
- n) Gmina Zbirowa Trzebinia: Karłowice na dług. 2,5 km. Uregulowano częściowo potok Karłowicki. Przebudowano drogę Wodna Chranów w obrębie gminy Trzebinia. Przebudowano drogę gminną w Młoszewie. Rozpoczęto przebudowę drogi gminnej w Balinie.
- o) Gmina Miejska Chranów: wykonano kanalizację całego miasta z wyjątkiem końcowego odcinka kolektora. Wybudowano wodociąg miejskie, wybrukowano najważniejsze ulice, a resztę ulic uregulowano i przebudowano, przebudowano regulację Chechła. Zbudowano „Dom Dziecka”, rozpoczęto budowę pawilonu zakaźnego przy szpitalu im. Marszałka Piłsudskiego.

## Wystawa przysposobienia rolniczego

Na zakończenie konkursów Przysposobienia Rolniczego za okres 1937/38 zostaną urządzone wystawy, będące widocznym wynikiem całorocznych wysiłków młodzieży pracującej w konkursach Przysposobienia Rolniczego i zachętą do dalszej pracy, propagandą wśród starszych i młodzieży nad podniesieniem gospodarczym wsi i wzmocnieniem produkcji. — Jedną z takich wystaw odbyła się już 9 października w Paczółtowicach, inne jak następuje:

- 16 października w Sance (szkoła),
- 23 października w Babicach (Kółko Rolnicze),
- 30 października w Balinie (plebania),
- 6 listopada w Libiążu (Dom Katolicki).

Niewątpliwie okoliczni rolnicy tłumnie zwiędą te wystawy i zainteresują się pracami zorganizowanej młodzieży wiejskiej.

## Biblioteka T. S. L. otwarta

W domu p. Ptasieńskiego (poczta) otwarta została biblioteka T. S. L., która jest czynna w poniedziałki i wtorki od godz. 12,15 do

13-tej, dla dojeżdżających pociągami, a od godz. 16,45 do 18-tej dla współpracowników miejscowych.

Bądźmy wierzycielami -

a nie dłużnikami!



# Sport

## T. S. O. Fablok — KSZS Chelmek 3:1 (1:1)

Drużyna K. S. Z. S. grała nadzwyczaj ambitnie i pokazała piękną grę, aczkolwiek wystąpiła z czterema graczami rezerwowymi.

W pierwszej połowie Klimza pięknym przebojem zdobył bramkę, korzystając z nieporozumienia po lewej stronie Chelmka, pomiędzy pomocą a obroną. Wkrótce jednak Czajor strzela na bramkę, piłka odbiła się o ręce bramkarza, a przytomny Woźniak pakuje ją do bramki.

Wynik do połowy utrzymał się 1:1.

W drugiej połowie, w 10 minucie Kurek, sfawlowany przez Riesnera i Klimzę i wepchnięty chwyttem Riesnera za gardło do bramki, nie panuje nad sobą i kopie przeciwnika. Sędzia, który nie widział poprzedniego faulu, spostrzegł je-

dnak postępek Kurka i z miejsca usunął go z boiska. Wypadek ten spowodował utratę conajmniej jednego punktu, który byłby zdecydował o conajmniej nierozstrzygniętym wyniku. Kurka zastąpił w bramce Babral.

Drużyna, pomimo braku jednego gracza pokazała, że ofiarą grą zawsze więcej można osiągnąć, niż brutalnością.

Na 15 minut przed końcem wynik brzmiał jeszcze ciągle niezmieniony: 1:1. Wtedy to Bellok, z powodu kurczów w nodze opuszcza boisko i drużyna gra w dziewiątkę. W ciągu ośmiu minut padają dwie bramki, które zdecydowały o wyniku.

Zawodnicy Fabloku grali bardzo ładnie, a publiczność zdała egzamin opanowania i dobrego zachowania.

## Dyskwalifikacja zawodników KSZS Chelmek

Decyzją Wydziału Gier i Dyscypliny przy K. O. Z. P. N. w Krakowie, zawieszeni zostali zawodnicy: Bator na okres 6 miesięcy, Oprych i Nowak aż do odwołania. Osiecki został zawieszony na przeciąg tygodnia.

Uchwała W. G. i D. jest konsekwencją postanowienia, powziętego u progu rozgrywek o mistrzostwo Krakowskiej Ligi, by wszelkie objawy brutalnej gry i nieodpowiedniego zachowania się graczy — tępić od razu i surowo. Piękny sport piłkarski musi być pielęgnowany w ramach prawdziwego sportu, którego dewiza: „rycerskość na boisku i poza boiskiem, — wobec pokonanych, jak i zwycięzców”.

Na łamach naszego pisma zawsze propagowaliśmy piękną, fair play grę i piętnowaliśmy wszelkie objawy barbarzyństwa.

Spodziewaliśmy się, że przynajmniej w Chelmku kultura gry będzie tak wysoka, że promieniować może na okolicę, wychowywać młody narybek i publiczność. W dużej mierze jest tak istotnie i dobrze się stało, że Wydział Gier i Dyscypliny zawiesił tych graczy, by dać odczuć, że czuwa nad poziomem gry i wychowania sportowego, klub zaś uwolnił na jakiś czas od takich graczy, którzy by swoimi przykładem wskazywali niewłaściwą drogę reszcie zawodników. Zawodnicy KSZS nareszcie muszą zrozumieć różnicę pomiędzy ofiarą i ostrą grą — a brutalnością.

## Obronca

Najistotniejszą cechą obrońcy jest daleki wykop, wykonywany dowolną nogą, z każdej pozycji. Obronca bez oswobodzonego wykopu nie cieszy się uznaniem i sławą, choćby posiadał wszystkie inne przymioty gracza i grał skutecznie. Bo tylko daleki, długi lot piłki pozwala widzowi, nekane mu obawa o bramkę swoich, odetchnąć z prawdziwą ulgą i wdzięcznością.

Do wykonania wykopu, podobnie jak do rzutu kulą czy dyskiem, potrzebna jest praca całego ciała, a nie tylko nogi, niezależnie od tego, czy jest to wykop boczny (klasyczny), czy frontalny (nowoczesny).

Pierwszy z nich, wielkiem grubo stary, czyni z ciała gracza maszynę do dalekiego i spokojnego wykopywania piłki, opartego na zasadach działania siły i dźwigni. Jego pozycja wyjściowa jest: bark jeden wychodzi do przodu, ciało skręcone do tyłu w biodrze, odpowiadającym nodze kopiącej, która właśnie znajduje się daleko za przednią, lekko ugiętą w kolanie. Rozpoczynając wykop, noga ta wychyla się najpierw czym kolano i stopa skierowane są raczej w bok niż w dół, potem wraca, kolano i stopa zwracają się w dół i do przodu, stopa chwytta piłkę, wysuniętą bark wraz z ręką cofa się w tył, gdy równocześnie kolano oraz bark i biodro, dotychczas cofnięte w tył, wysuwają się do przodu, a noga podpierająca wypiera się i staje na palcach. Tym sposobem kopnięta piłka ma lot miękki, powolny ale daleki. Nie da się zaprzeczyć, że wykop boczny trwa stosunkowo długo i z tego powodu może zawieść, gdy sytuacja wymaga pośpiechu. Podobnie więc jak w tenisie, w piłkarstwie również oglądnięto się za sposobem przyspieszenia momentu wysłania piłki do przodu. W tym celu zaniechano silnego skretu ciała w biodrze i cofania nogi głęboko w tył. Kopiące piłkę ustawia się frontalnie tj. oba biodra leżą na jednej linii prostopadłej do zamierzonego kierunku wykopu, zaś noga zginą się silnie w kolanie, pięta podnosi

się do tyłu, a podudzie ustawia się do uda pod bardzo ostrym kątem. Po tym wymachu następuje ruch wahadłowy uda w dół i do przodu. Gdy kolano znajduje się na przedłużeniu osi pionowej ciała, podudzie, porwane ruchem uda zatacza łuk w dół i do przodu, stopa uderza gwałtownie w piłkę.

Rozumny obrońca nie nadużywa długiego wykopu, który nawet najlepiej wykonany, rzadko jest podaniem pożytecznym dla własnej linii ataku. Gdy nie jest przez nikogo napastowanym, obrońca winien zastępować piłkę i podać ją spokojnie któremuś z nieobstawionych pomocników. W ten sposób piłka dochodzi o wiele pewniej i wygodniej do linii ataku, niż przy pomocy efektownego wprowadzienia, ale trudnego do przyjęcia dalekiego wykopu. Interes drużyny w tym wypadku jest ważniejszy niż poklask lubiącej publiczności.

Obronca, jak żaden inny gracz drużyny, musi niezmiennie uważnie śledzić przebieg gry i wciąż ustawiać się w pobliżu przypuszczalnej linii lotu piłki, aby móc momentalnie wkroczyć. Z tego powodu nie chodzi o po stałej linii równoległej do długości boiska, ani nie ustawia się na równej wysokości ze swoim kolegą, lecz zawsze idzie w bok i do przodu, zależnie od tego, gdzie potrzebna będzie jego interwencja. Jeżeli przeciwnik prowadzi atak np. lewą stroną, wówczas prawy obrońca wysuwa się bardziej do przodu i więcej w stronę skrzydła, lewy zaś nie zostaje na swoim zwykłym miejscu, lecz również przysuwa się nieco w stronę gry, zachowując rezerwę.

Szczególnie ważną jest współpraca obrońcy ze swoim bocznyim pomocnikiem gdy chodzi o zlikwidowanie ataku, idącego skrzydłem. Obronca widzi, że przeciwnik wypuszcza swemu skrzydłowemu piłkę „na plecy” pomocnika, biegnie natychmiast na zagrożone miejsce i albo przejmie piłkę, albo w najgorszym razie zagrozi drogę skrzydłowemu. Za to pomocnik winien natychmiast zająć miejsce, opuszczone przez obroń-

## Kącik szarad

Do 10 b. m. wpłynęły jeszcze rozwiązania logogryfu od p. Krystyny Szafirskiej z Tarnowa, z Chelmka od pp. Leokadii Belakówny i A. Studni.

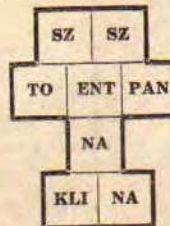
Komu los przyniesie książkę, oglosimy w następnym numerze.

### Złośliwy chochlik

W II zadaniu, podaliśmy „kwadrat magiczny”, przy czym opuszczone zostały wyrazy, które należało wpisać w kraty. — Z tej przyczyny był to rzeczywiście „magiczny” kwadrat. Dlatego podajemy jeszcze raz oba zadania w całości, przy czym termin rozwiązania przesuwamy do dnia 28 b. m.

### II. Zadanie Hocki — kloeki:

Zgrupowane kloeki należy tak rozmieścić aby utworzony z nich szereg dał znaną dewizę f-y Bata.



### Historia motoru

#### 25-lecie śmierci Rudolfa Diesla

Dwadzieścia pięć lat minęło od śmierci Rudolfa Diesla, wynalazcy motoru nazwanego jego imieniem.

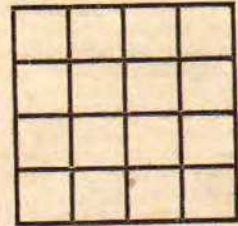
Wynalazca otrzymał wyższe wykształcenie w politechnice berlińskiej. Lata siedemdziesiąte XIX w. były okresem rozkwitu maszyny parowej — silniki elektryczne zaczęły się dopiero ukazywać. Maszyna parowa nie była jednak idealna. Zdawali sobie z tego sprawę fizycy i inżynierowie.

Student Diesel słuchał wyrazów potępienia, padających z katedry i postanowił zbudować jakąś nową „maszynę”, która byłaby ekonomiczniejszą w użyciu i wygodniejszą dla małych przedsiębiorstw którym, jak dotąd, dogodniej było korzystać z siły koniskiej.

Pierwszym krokiem Diesla było znalezienie ekonomiczniejszego materiału pędnego, niż węgiel. — Chodziło mu również o to, by obejść się bez pieca i rur, przewodzących parę, które pochłaniają tak wiele energii cieplnej. Doszedł

### Kwadrat magiczny:

1. Nazwa firmy.
2. Bożek miłości.
3. Ubiór rzymski.
4. Napój.



Wyrazy w podanym znaczeniu wpisać w kratki kwadratu tak, aby czytane pionowo i poziomo brzmiały jednakowo.

Wśród trafnie nadesłanych odpowiedzi zostanie rozlosowana nagroda w postaci książki.

do wniosku, że tłok, uciskający w cylindrze powietrze, powoduje jego rozgrzanie. Wprowadzony z kolei do cylindra pył węglowy, wybucha w wysokiej temperaturze i szybko się spala. Energia spowodowana przez spalanie wypycha tłok. Szybko następujące po sobie ruchy tłoka poruszają maszynę.

Ale nie na tym się skończyło. Wkrótce potem Diesel udoskonalił swój motor, zastępując pył węglowy smarami. Motor Diesla, wraz z motorem benzynowym, prawie równocześnie wynalezionym przez inżyniera Otto, odegrał w rozwoju techniki olbrzymią rolę. Jego lekkość, łatwy sposób przenoszenia, prostota koncentracji, bezpieczeństwo, stały się dostępne dla małych warsztatów rzemieślniczych i fabrycznych.

Zanim jednak współczesność potrafiła ocenić dzieło Diesla, musiał on przeżyć mnóstwo niepowodzeń i prześladowań. Jednym z tych, którzy się nie poznali na wielkości jego wynalazku, był hr. Zeppelin. Diesel zaproponował Zeppelinowi wstawienie swego motoru do sterowca na próbę, ten jednak słysząc o tym nie chciał, myśląc, że ma do czynienia z wariatem.

### Książka to wiedza,

wiedza to potęga!

ce. Taka interwencja dla obrońcy nie przedstawia większych trudności, gdy przestrzega on zasady taktycznej, nakazującej mu stać bliżej skrzydłowego, który jest właśnie w grze. Często już samo dobre ustawienie obrońcy skłania przeciwników do zaniechania gry tym skrzydłem. Ale ogromnym błędem taktycznym jest równocześnie stałe obstawianie obu skrzydłowych ataku przez obrońców. Wtedy bowiem w linii obrony powstaje niezmiernie szeroka brama, w której atak przeciwnika może operować ze znaczną swobodą.

Po przełamaniu linii obrony i wyjściu przeciwnika na jej tyły, brance grozi katastrofa. Mając to na uwadze, obrońca musi być przy całej energii wkroczenia bardzo ostrożny. Zgodnie z ogólnymi zasadami taktycznymi, musi on bezwzględnie atakować przeciwni-

ka, który biegnie w jego stronę do wypuszczonej dość silnie piłki, albo właśnie ją przyjmuje. Nie wolno mu jednak atakować gracza, który stoi w miejscu, z piłką już opanowaną, albo biegnie z nią krótko przy nodze. W takim wypadku najlepiej jest straszny symulowanym atakiem, zbliżyć się i cofać się na przemian na linii przypuszczalnego podania. Takie postępowanie napawa przeciwnika niepewnością, paraliżuje jego inicjatywę, powoduje zwłokę w jego decyzji i pozwala innym współgraczom skupić się dla odparcia ataku.

Nawet najlepszy technik, ale słaby taktycznie, jest liхим obrońcą. Dopiero wykazane umiejętności taktyczne stanowią o jego wartości na tym stanowisku.

Edmund Marion.  
(Sport Polski).



## Kącik dla Pań

### Kostium jesienny

Pisząc o kostiumie jesiennym należy rozgraniczyć dwie jego odmiany: na ciepłe, słoneczne dni i na pierwszy okres chłódów, a nawet przymrozków.

W pogodne dni nosimy kostiumy z materiałów nie zbyt grubych, w dość żywych kolorach, z skromnym przybraniem z futra, albo całkiem bez futra. — W obecnym sezonie obok luźnych marynarek w kolorach kontrastowych do spódnic, nosi się jeszcze chętnie obcisłe smokingi z kolorowych tweed'ów. Zakieciaki te są ciepłe i noszone bywają od rana do późnego wieczora. Stosowny jest z rana do sportowej spódnicy i do południowej wełnianej sukienki i nie razi nawet przy spódnicy z matowego jedwabiu. Tak np. nosimy niebieski tweed'owy smoking z rana do bordo spódnicy ze swetrem, po południu do brązowej, plisowanej spódnicy i wieczorem do czarnej jedwabnej sukienki. Zmianę akcentują pantofle i kapelusze, różniące się w każdej porze dnia.

Również na pogodne dni jest przeznaczony kostium z błękitnej wełny z kołnierzykiem z brązowych karakulów. Duże kieszenie są też lamowane karakulami. — Marynarka jest luźna, długości t. zw. sześć ósmych, t. zn. trochę dłuższa za linię bioder.

Bardzo elegancki jest kostium z ciemno zielonej wełny o luźnym, trzy ćwierćłowym zakieciu, zapiętym na zamek błyskawiczny. Mały

kołnierzyk z brązowego futra harmonizuje kształtem z kieszeniami również z futra.

Kieszenie z futra spotyka się w wielu kostiumach. Młodzieńczy jest kostium sportowy w małą krótką beżowo-zieloną. Na zakieciaku duże, kwadratowe kieszenie z brązowego futra. Inny kostium z wełny w kolorze czerwonego wina ma cztery kieszenie na sportowej marynarce lamowane czarnym karakulem.

Charakterystycznym dla obecnej mody jest szary kostium, którego długi zakieć, przerzucony jest ponad szerokim pasem, tworzącym rodzaj gorsecika. Dół zakiecia obszyty jest lisem.

Zakieci jak widzimy są modne rozmaitej długości, od króciutkich smokingów począwszy, skończywszy na trzyćwierćłowych, luźnych. Przy czym luźne, krótkie zakieciaki i smokingi noszone są podczas cieplejszych dni, gdy natomiast, dłuższe obcisłe zakieci, przybrane bogato futrem nadają się na pierwsze dni zimy. Spódniczki do luźnych i obcisłych długich zakieci są przeważnie wąskie, nie które opatrzone z przodu kontrafaldą, lub kilku faldami. Jedynie do obcisłych, krótkich zakieciaków nosi się spódniczki plisowane i kloszowe, bardzo krótkie.

Ramiona są podwyższone znacznie. — Zapięcie prawie zawsze po środku.

Jenny.

### Moda w średniowieczu

W dawnych czasach opinia publiczna była wszechwładna, która interesowała się nawet najbardziej osobistymi stosunkami społecznymi i towarzyskimi i wydawała dla nich swe nakazy i zakazy. Podlegała jej nawet moda, w stosunku do której istniał cały szereg ciekawych, a często zabawnych przepisów.

Jedne z najstarszych przepisów, regulujących modę, używane przez wszystkie stany, pojawiły się w Bolonii w 1453 roku. — Zabraniały one noszenia materiałów, przetykanych złotem lub srebrem, jak również futer sobolowych. Kobiętom, należącym do wybitnych rodów, wolno było nosić suknie, sporządzone z wełny i aksamitu, w karminowo-czerwonym kolorze, wówczas bardzo dystygowanym, lecz nie dla wszystkich dostępnym. Damskie suknie mogły mieć długość dwie trzecie łokcia, nie więcej jak sześć pierścionków, sznur korali, oraz jeden kamień szlachetny na piersi i jeden na czole.

Żony i córki profesorów uniwersytetów mogły nosić tylko 4 pierścionki, tren długości pół łokcia.

Żony rzemieślników i artystów zadowolili się musiał trenem długości jednej trzeciej łokcia i dwoma pierścionkami.

Mimo, że ówczesne pokolenie silnie zwalczało modę trenową, jednak wszystkie te wysiłki pozostawały bez skutku.

W Modenie znajdowała się wystawiana na widok publiczny wykuta z kamienia miara trenowa, na której mierzono podejrzanej długości suknie. Jeżeli długość trenu przekraczała jeden łokieć, na właścicielkę sukni nakładano surowe kary. Prawie tak, jak dzisiaj na plażach amerykańskich.

W Hiszpanii próbowała położyć kres luksusowej modzie królowa Izabela, która zabroniła wyrabiania i sprowadzania brokatów. Skutek jednak był taki, że po kilku latach stwierdzono, iż nigdy jeszcze nie zużyto tyle materyj przetyka-

nych złotem lub srebrem, co w owym czasie. Znowu prawie, tak, jak się dzieje dzisiaj w powojennej Europie.

W Szwajcarii specjalnymi przywilejami cieszyły się panny. W roku 1371 czelgodna rada miejska Zurychu pozwoliła nosić pannom wszystko to, co było zabronione wdowom i mężatkom. Mogły one przyozdabiać swe suknie złotem, srebrem, perłami i jedwabiem, oraz nosić bogate nakrycia głowy. Żadnej jednak z mieszkanek Zurychu nie wolno było posiadać nawet dwu sukien w jednym kolorze, jak również nosić bucików sznurowanych lub z długimi nosami.

Z większą natomiast surowością odnoszono się do mężczyzn. Zabroniono im noszenia wchodzących właśnie w modę dwukolorowych spodni oraz zbyt krótkich kurtek. Kara za przekroczenie tego zakazu wynosiła 10 szylingów.

Rada miejska w Strassburgu ustanowiła zaś kwotę, którą kobieta mogła wydać na jedną suknię; wynosiła ona nie więcej jak 30 guldenów. Poza tym zabroniono farbować włosy i przyprowadzać sztuczne loki.

Niemieckie prawa państwowe z roku 1530 i 1548 dokładnie zaznaczały różnice stanów, a w 100 lat później kurfuurst saski wydaje specjalne rozporządzenie, w którym zaznaczone są nawet różnice pomiędzy rzemieślnikami z miast i rzemieślnikami z przedmieść.

Jedno z ostatnich rozporządzeń pruskich pochodzi z roku 1706 i było skierowane do mieszkanek miasta Tyłży. Zabraniało ono mężatkom i pannom noszenia aksamitów i jedwabów, złotych ozdób, drogocennych koronek przy nakryciach głowy, szlachetnych kamieni, złotych łańcuchów na szyi, sobolowych czapek itd., z czego można wnioskować, jak wielką była zamożność tamtejszego mieszczaństwa. Rozporządzenie to nigdy jednak nie zostało wprowadzone w życie.

## NA JESIENNE DNI



Aksamitki b. wygodne

2845-03



Lakierki — lubiane

1875-16



Skórzane. W kolorze czarnym i brązowym

1625-35



Sportowy. Niski obcas, W kolorze czarnym i brązowym

4625-65

# Flata



## Wzrost Warszawy

„Dzielnica Piłsudskiego” będzie wzorem dla stolic świata

W „Manchester Guardian” znajdujemy reportaż jego warszawskiego korespondenta p. t. „Wzrost Warszawy, stolicy Polski”, które niżej w wyjątkach przytaczamy:

Postęp Polski w ciągu pierwszych dwudziestu lat jej niezależności nigdzie nie jest lepiej zobrażony, niż w szybkim rozwoju Warszawy, jej stolicy. Od zakończenia wojny, kiedy Polska stała się wolnym krajem, ludność Warszawy niemal się podwoiła. Z 750.000 w 1918 roku, wzrosła do blisko 1.300.000 i ciągle wzrasta. Nowe i ambitne plany, przygotowane przez władze komunalne i rządowe, mają na celu stworzenie z Warszawy dobrze rozplanowanego, rozległego, nowoczesnego miasta o 3 milionach mieszkańców, z koleją podziemną, mostami, drogami podjazdowymi dla ruchu samochodowego. Te plany, nagrodzone pierwszą nagrodą na tegorocznej wystawie paryskiej za ich śmiałe koncepcje, są już po części zrealizowane. Będą przeprowadzone w ciągu następnych dwudziestu lat.

W wieku dziewiętnastym Warszawa, wówczas pod rządami rosyjskimi, była otoczona pasem wojskowych fortyfikacji, co uniemożliwiało ekspansję poza ciasne granice. To zdawało się wtedy niemożliwym, ale okazało się błogosławieństwem, o ile chodzi obecnie o planowanie miasta. Stare fortyfikacje szybko się burzy, a piękne, nowe dzielnice mieszkaniowe powstają w miejscach, gdzie rosyjskie armaty stały, skierowane na miasto, z obawy przed powstaniem polskimi.

Aby sprostać zapotrzebowaniu ciągłego wzrostu polskiej stolicy, potrzeba było nowego, obszernego planu. Plan ten przygotowany został przez p. Stefana Starzyńskiego, prezydenta Warszawy, czynnego i zdolnego ex-ministra skarbu, wraz z grupą architektów, których wezwał do „zmiany Warszawy” na miasto, godne niezależnej Polski. Plan przewiduje m. in. zbudowanie zupełnie nowej dzielnicy, która ma być nazwaną dzielnicą Piłsudskiego, jako symbol „epoki bohaterkiej” w nowoczesnej historii polskiej. Przeszło 5.000 mórg ziemi, obejmujące również cały dawny tor wyścigowy na południu miasta, będzie zużytych na ten cel.

Nowa dzielnica zaczyna się od wielkiego pomnika Piłsudskiego w Alejach Ujazdowskich i zakończy się „Polem Marsowym”, tj. rozległymi terenami dla przegladów i ćwiczeń wojskowych.

Droga około 50 m szerokości, biegnąca w prostej linii od pomnika, przecina przez środek nową dzielnicę. Droga ta będzie używana dla parady wojskowych, a po każdym jej boku będą specjalne drogi podjazdowe dla zwykłego ruchu. Część będzie oddana na budowę ambasad i poselstw zagranicznych. Ambascada niemiecka już na była obszerny grunt po wysokiej cenie pod nowy budynek, który ma być wkrótce wzniesiony. Angielska oraz inne ambascady pójda za tym przykładem. Inna część nowej dzielnicy obejmie nowe budynki uniwersyteckie, wyższe szkoły i instytucje naukowe.

Wszystko będzie harmonijnie ugrupowane z dostosowaniem do naturalnego otoczenia. P. Starzyński

ski utrzymuje, że będzie to „dzielnica wzorowa” dla innych.

Kosztami wielu milionów robotnicy pracują nad wybrzeżem Wisły, aby je uprzystępnili i uprzystępnili mieszkańcom miasta. Wielkie sumy wydaje się na to wybrzeże i na nowy ogród dookoła historycznego Zamku — siedziby Prezydenta.

Jednym z ciekawych punktów planu jest usiłowanie uprzystępnienia świeżego powietrza od Wisły i innych wolnych przestrzeni dookoła miasta — sercu stolicy. Tego dokonuje się przez rozszerzenie ulic i zakładanie nowych skwerów oraz „pasm zieleni”. Szczególną uwagę zwrócono w planie na zaopatrzenie Warszawy w parki dla dzieci i tereny wypoczynkowe. Wkrótce będzie zbudowany stadion dla sportu atletycznego na Siekierkach, po wschodniej stronie Wisły.

Trudności komunikacyjne będą ominięte przez sieć nowych dróg okrężnych, przez zwiększenie ilości mostów nad Wisłą, tunele pod centrum miasta i kolej podziemną.

Warszawa buduje również wielki dworzec kolejowy, który będzie jednym z największych w Europie.

(„Manchester Guardian”)

## Zasady organizacji i cele

### Kasy Bezprocentowego Kredytu dla Rolników Ziemi Krakowskiej i Podhalańskiej

Kasa Bezprocentowego Kredytu jest stowarzyszeniem obejmującym swoją działalnością teren Województwa Krakowskiego i jako osoba prawna może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, — pozyskać i być pozyskaną.

Stowarzyszenie ma prawo zakładania w terenie Oddziałów (w sierpniu 1938 r. został utworzony Oddział w Chrzanowie).

Władze Stowarzyszenia:

- 1) Walny Zjazd Delegatów ze wszystkich Oddziałów na terenie Województwa Krakowskiego.
- 2) Zarząd Główny (w Krakowie).
- 3) Walne Zgromadzenie członków Oddziału.
- 4) Zarząd Oddziału.

Członkowie Stowarzyszenia dzielą się na:

- 1) Czynnych — opłacających wpisowe 20 groszy i składkę roczną 1.— zł (jeden złoty).
- 2) Wspierających — opłacających wpisowe 50 groszy i składkę roczną 5.— zł (pięć złotych).
- 3) Udziałowców wpłacających 1 (jeden) udział w wysokości 50.— zł (pięćdziesiąt złotych).

Ilość zadeklarowanych udziałów jest nieograniczona, — udziały są zwrotne. Członkowie czynni i wspierający opłacają tylko wpisowe i składkę roczną (jak w każdym innym stowarzyszeniu) i nie zaciągają przez to żadnych zobowiązań prawnomojatkowych.

Członek stowarzyszenia po podpisaniu deklaracji (zgłoszenia) przyjąca przez Zarząd Oddziału otrzymuje legitymację członkowską.

Członkowie stowarzyszenia mają obowiązek stosować się do postanowień statutu, regulaminów i uchwał władz stowarzyszenia, opłacać regularnie składki członkowskie, propagować i popierać czynnie działalność stowarzyszenia.

Członków, którzy pomimo upomnienia należą do składki przez 6 miesięcy, może Zarząd Oddziału wykreślić z listy członkowskiej.

Fundusze stowarzyszenia powstają: a) z wpisowego i składek członkowskich, b) z bezprocentowych wkładek udziałowców, c) z darowizn, zapisów i subwencji, d) z dochodów majątku stowarzyszenia, e) z zapomóg i pożyczek rządowych i samorządowych, f) z imprez dochodowych, jak pokazów, odczytów.

Stowarzyszenie (Zarząd Główny) udziela swym członkom pożyczek bezprocentowych — w miarę posiadanych funduszy, jednak pod warunkiem należności do organizacji rolniczej (Kółko Rolnicze, Koło Gospodyń Wiejskich).

Pomoc z bezprocentowego kredytu udzielana będzie na cele inwestycyjne w gospodarstwach wiejskich, które przez ulepszenie sposobu uprawy, nabycie odpowiedniego materiału hodowlanego podnoszą rentowność gospodarstwa. — Do takiej należy:

- 1) hodowla bydła i trzody, 2) hodowla drobnych zwierząt gospodarskich (drob, króliki), 3) zakładanie sadów, 4) budowa przechowalni owoców, 5) zakładanie przyrządów sadowniczych i ogrodniczych, 7) pszczelarstwo (na ulę, roje i przyrządy pszczelarskie), 8) zelarstwo, kwaciarstwo, jedwabnictwo, 9) melioracje, 10) hodowla ryb, 11) uprawy specjalne, 12) budowa gnojowni, 13) przemysł domowy: garncarstwo, garbarstwo, wikliniarstwo, guzikarstwo, zabawkarstwo, 14) handel: owocami, jajami, drobiem, skórkami króliczymi, grzybami, starym żelazem, szkłem, szmatami, odpadkami pozbójowymi (szczęć, kopyta, rogi, sierść, kości), 15) handel straganiami i jarmarczni.

Pożyczki udzielane będą do wysokości 250.— zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) spłacane jednorazowo, miesięcznie lub kwartalnie, — najdalej w ciągu dwu lat.

Skrypt dłużny podpisuje pożyczkobiorca i dwaj ręczyciele. — Przedstawione musi być również zaświadczenie potwierdzone przez sołtysa o stanie majątkowym starającego się o pożyczkę i ręczycieli.

Zgłoszenia zainteresowanych zalegane są w czwartek od 8 — 15-tej w biurze Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Chrzanowie (gmach Rady Powiatowej i udzielane będą wyczerpujące informacje.

## Nowe udogodnienia pocztowe

W październiku b. r. wprowadziło Ministerstwo Poczty i Telegrafów znaczne udogodnienia w obrocie paczkowym, pobranym i przekazowym.

**Paczki:**  
1) Paczki zwykłe i z podaną wartością do 200 zł, nieobciążone pobraniem, przyjmowane są bez adresów pomocniczych. Udogodnienie to daje możliwość znacznego uproszczenia manipulacji związanej z nadawaniem paczek i przyczynia się do zmniejszenia kosztów opłaty. Kupno bowiem adresu pomocniczego i wypełnienie go staje się zbędne. Przesyłka jednak i doreczenie paczki bez adresu pomocniczego wymaga dokładnego i wyraźnego adresu umieszczonego w sposób jaknajbardziej trwały na opakowaniu paczki.

2) Paczki na okaziciela stanowią całkowitą nowość, wprowadzone zostają na ogólne zyczenie klientów. Innowacja ta daje możliwość odbioru paczki w urzędzie oddawcy bezpośrednio i bez obowiązku legitymowania się, a jedynie za zwrotu dowodu nadania. Paczki takie należy adresować następująco: Nazwa urzędu przeznaczenia i napis: „Poste restante na okaziciela”.

3) Paczki z opłatą przetrzuczoną na adresata nadawca mogą firmę wysyłającą przynajmniej 20 paczek tygodniowo przy pomocy pocztowej książki nadawczej. Korzystać z tego udogodnienia można po uprzedniej rejestracji w miejscowym urzędzie (agencji) pocztowym.

### Lekeja dobrych manier dla publiczności

Słynny dyrygent Leopold Stokowski wywołał pewnego razu wielką sensację, dając w czasie ostatniego w zimowym sezonie, koncertu w Filadelfii lekeję dobrych manier spóźniającej się publiczności. Koncert ten wyznaczony był na zwykłą godzinę, lecz publiczność spotrzęgała ze zdziwieniem, że nie nie jest przygotowane: estrada była nieoświetlona, nuty schowane itp. Dopiero po upływie kwadransa rozpoczęto znosić instrumenty, po pół godzinie zjawili się pierwsi członkowie orkiestry, powoli zajmując swe miejsca, strojąc instrumenty i rozkładając nuty. Gdy po przeszło godzinnych przygotowaniach zjawili się wreszcie sam Stokowski, publiczność, która zrozumiała lekeję, zgłowała mu gorącą owację.

### Jak powstał wyraz „Snob?”

W XVII wieku władze Uniwersytetu w Cambridge uchwaliły przyjmowanie również i studentów pochodzenia niemieckiego. Zapisując się na „fany” wydział, musieli studenci tacy wpisać

4) Paczki z opłatą kredytowaną nadawca mogą firmę wysyłającą przeciętnie 50 paczek tygodniowo z podaną wartością łączną ponad 10 tys. zł po uzyskaniu uprzednio zezwolenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

**Pobrania:**  
5) Kwotę pobrania podwyższa się do 10 tys. zł, by ułatwić sferom gospodarczym i handlowym korzystanie w zakresie szerszym niż dotychczas z możliwości przesyłania w paczkach, listach wartościowych i polecenych przesyłkach listowych towaru o wyższej wartości. Przy sposobności Dyrekcja przypomina, że do przesyłek za pobraniem winno dołączyć się przekaz pobranowy, lub blankiet nadawczy P. K. O.

**Przekazy telegraficzne:**

6) Przekazy telegraficzne w wyjątkowych wypadkach niemożności wypłaty całej kwoty natychmiast, wypłacane będą częściowo. Adresat podejmujący część kwoty może zarządzić, by pozostała reszta:

- a) wypłacono później w tym samym dniu lub następnym,
- b) wypłacono innej osobie w tej samej miejscowości,
- c) dosłano do innej miejscowości pod innym adresem.

Obecnie więc przekaz telegraficzny stosowany być może nie tylko przy obrotach pieniężnych z większymi sumami, lecz spełni także swe zadanie nawet w najmniejszej miejscowości.

w odpowiedniej rubryce swą pozycję społeczną, co brzmiało po łacinie „sine nobilitas”, a potem w skrócie „sine nob.” lub „s. nob.” i stało się z czasem jednym słowem „snob”. Ci „snobi” prześcigając się szlachta, — starali się ją naśladować, a nawet prześcigać w przesadnych manierach i konwencjonalnym zachowaniu.

### Jak długo „żyje” samochód?

Stowarzyszenie angielskich fabrykantów samochodów przeprowadziło ostatnio szczegółowe badania na temat przeciętnej długości „życia” samochodu. W rezultacie udało się określić, iż żywot samochodu trwa przeciętnie 7,63 roku. Wyniki tych badań mają jednocześnie znaczenie praktyczne, gdyż umożliwiają organizacji przemysłowców samochodowych w Anglii ustalenie w przybliżeniu rozmiarów zastępowania starych wozów — nowymi.

## Humor

— Dziwny jest ten mój mąż. Gdy mówi, że musiny oszczędzać, to zwykle ma mnie na myśli, a kiedy powiada: „Czasami jednak trzeba sobie pozwolić na to czy owo — to wówczas myśli o sobie...”

— Do kogo jest najbardziej podobny pański syn?

— Oczywiście do mojej żony, nosi dziadka, a głos naszej syreny samochodowej.

### Marysia.

Pani Barbara przyjmuje nową służącą:

- Jak na imię?
- Marysia.
- A gdzie Marysia przed tym służyła?
- U pani Szczypiorkowskiej...
- A dlaczego Marysia stamtąd odeszła?
- Bo tam obiady były bardzo niesmaczne...
- A kto je gotował?
- Ja.

### Przyczyna.

— Dlaczego twoja żona jest taka zazdrosna o maszynistkę?

— Ponieważ kiedyś sama była moją maszynistką.



# Kącik Rolnika

M. WISIŃSKI.

## Porządki w oborze, jako przypomnienia na czasie

W gospodarstwie włościańskim inwentarz żywy odgrywa bardzo dużą rolę, a dochód z hodowli jest znacznie większy, aniżeli ze zbóż. Niestety hodowla ta znajduje się u nas na poziomie znacznie niższym, aniżeli za granicą. Nic też dziwnego, że rolnik tamtejszy ma bez porównania wyższy dochód. Wystarczy wskazać, że u nas od jednej krowy mamy niewiele ponad tysiąc litrów mleka, wówczas, gdy za granicą krowa daje rocznie 3 tysiące litrów, uważana jest za złą dółkę i przeznaczana jest na rzeź. Nie trzeba też sądzić, że należy to wyłącznie od żywienia. Byłoby potrzeba jeść, jak każde stworzenie, ale ma też i inne wymagania, które rolnik powinien zaspokoić. Jeżeli zaś tego nie uczyni, to odbija się to ujemnie i na wydajności krowy czy trzody.

Mianowicie krowa potrzebuje odpowiedniego pomieszczenia i należytego obchodzenia się z nią. O tym właśnie trzeba rolnikowi przypomnieć teraz, aby w zimie, gdy bydło stale przebywa w oborze, miało pewne wygody. Jeżeli są pewne braki w tym zakresie, to należy je koniecznie usunąć.

Tak więc bydło powinno mieć pomieszczenie ciepłe, suche i przestronne. Obora powinna być postawiona tak, aby woda deszczowa nie zaciekała ani od góry, ani od dołu. Dach trzeba naprawić, woda deszczowa powinna być odprowadzana rynsztokiem, w wilgoci bowiem bydło łatwo choruje, a trzoda zupełnie nie daje się hodować. Dźwiri oraz okna powinny być zbudowane tak, aby nie było przeciągów. Z drugiej strony należy budynek wentylować, gdyż bydło bardzo źle się czuje w zatkanym powietrzu. Trzeba wiedzieć, że czyste powietrze nagrzewa się szybciej, aniżeli zatkanie i pełne zaduchu i wylotów. Jeżeli budynek jest bardzo zimny, trzeba ściany uszczelniać i ogaić.

Z drugiej strony w oborze nie powinno być zbyt gorąco i wybierając z dwójga złego — lepiej, aby było trochę chłodniej, aniżeli za gorąco.

Dalej — trzeba dbać o czystość mleka. Jest to wręcz bolesną palącą naszą produkcję hodowlaną. Brudne mleko często zawiera szkodliwe bakterie, które mogą wywołać ciężką chorobę u ludzi spożywających je. Nie można też ze złego mleka otrzymać dobrego masła. Jest to jedna z głównych przyczyn, dlaczego masło polskie do niedawna cieszyło się złą sławą na rynkach zagranicznych i niechętnie — i to tylko po niskiej cenie — było kupowane. Jeżeli zaś masło jest tanie, to i mleko drogie być nie może. Przed do-

jeniem wymiona powinny być wymyte letnią wodą, tak samo jak i ręce dójki.

Jeżeli w oborze jest pulap, to nie należy na strychu gromadzić słomy lub siano, ponieważ nabiera ją zapachu obornikowego. Przy tym przez niebezpieczny pulap sypią się okruszki i kurz i zanieczyszczają mleko. Jeżeli wypadnie konieczność na strychu nad oborą trzymać siano lub słomę, to pulap powinien być bardzo szczelny. Słac pod krowy lub zadawać pasze słomiane trzeba przynajmniej na godzinę przed dojeniem, gdyż powstały przy tym kurz łatwo trafić może do mleka. Ze względu też na zdrowie bydła, powinno być ono systematycznie codziennie czyszczone szczotką, tak jak konie. Wszelkie nieczystości przylepione do sierści należy niezwłocznie usuwać, zmywając je w razie potrzeby wodą. Włosy na końcu ogona powinny być obcięte tak krótko, aby nie dotykały nawozu, gdyż krowa machając ogonem, rozpryskuje nawóz. Słac trzeba obficie, aby zawsze było sucho. Krowa bowiem przy leżeniu łatwo dotyka wymieniem nawozu, skąd nie tylko do wymienia, ale i do mleka dostaje się brud i bakterie, a wiadomo, że bakterie te najchętniej gnieżdżą się i rozmnażają w ogromnych ilościach w nawozie. W oborze nie powinno być zbyt ciasno, gdyż żywe stworzenie potrzebuje dla siebie wolnej przestrzeni. Na dorosłą krowę liczy się przynajmniej 30 metrów sześć. przestrzeni. W ciasnej oborze o czystości trudno, a bez czystości nie otrzymamy dobrego mleka.

Krowa powinna być pojena tylko czystą wodą. Zdarza się, że krowy piją gnojówkę: jest to dowód, że w paszy brak soli mineralnych, trzeba wtedy dawać sól do lizania oraz kredę szlamowaną. Podwórce powinno być czyste i suche, ponieważ podczas najsurowszej zimy bydło powinno chociaż kilka godzin przebywać na świeżym powietrzu. Nie może więc ono podczas słońca grzezać w błocie. Z tego też względu kupy nawozowe powinny się znajdować na uboczu, aby gnojówka z wodą deszczową nie przeciekała ani do studni, ani do obory. Wymaga tego i dobre przechowanie obornika, jeżeli bowiem gnojownia urządzona jest tak niedbale, że gnojówka wycieka na stronę, to można być pewnym, że z takiego obornika korzyści mieć nie będziemy.

Doświadczenie zarówno naszych, jak zagranicznych hodowców stwierdza, że dobre odpowiednie pomieszczenie, zachowanie czystości przy doju oraz czyste utrzymanie bydła — zwiększa ilość otrzymywanego mleka niezależnie od żywienia.

## Porady gospodarskie

### Pora sadzenia drzew owocowych

Kiedy lepiej sadzić drzewka owocowe: w jesieni czy wiosną? Podobno drzewka sadzone w jesieni czasami przemarzają.

A. Z.

W zasadzie jesienne sadzenie drzew jest lepsze, gdyż drzewka przyjmują się łatwiej i nie wymagają wielokrotnego podlewania, jak to bywa przy sadzeniu wiosennym. Szczególnie na ziemiach słabych, suchych, jest wskazane jesienne sadzenie drzew. Celem zabezpieczenia świeżo posadzonych drzewek przed przemarznięciem, należy wokół drzewek uisnąć kopczyk ziemi około 40 cm wysokości.

Na glebach zwilżonych i wilgotnych lepsze jest raczej wiosenne sadzenie. Czeresnie i śliwy z wyjątkiem gleb suchych, należy sadzić wiosną.

### Wielkość dołów dla drzew owocowych

Mając zamiar sadzić drzewa owocowe, proszę mi doradzić, jak głębokie i szerokie kopać doły i czym je zaprawiać.

A. Z.

Sprawa wielkości dołów do drzew owocowych jest sporna. Dawniej zalecano kopać doły jak największe, ostatnimi czasami natomiast, niektórzy ogólnie radzą nie kopać dołów wcale, lecz tylko płytkie dołeczki celem jedynie zasypania korzeni drzewek. I rzeczywiście wielkość dołów nie ma takiego znaczenia. O rozwoju drzew decydują nie takie lub inne doły, lecz późniejsze na-

wożenie roli w sadzie oraz pielęgnowanie drzew. Doły mają dodatni wpływ na drzewka jedynie w pierwszych latach, później zaś natomiast wpływ dołów bywa często szkodliwy, gdyż głęboko ukorzenione w ziemi przekopanej drzewka, natrafiają poza obrębem dołów na ziemię jałową, słabo rosną, podczas gdy drzewka posadzone w dołkach płytkich, korzenia się pyciej, a za to korzenie rozrastają się daleko, co korzystnie wpływa na rozwój drzew.

Głębokość dołów nie powinna przekraczać pół metra, szerokość może być dowolna; w zasadzie im szersze są doły, tym lepsze. Zaprawianie dołów właściwie jest zbędne. Ilość składników pokarmowych w roli należy zanieść nawożone jest dla drzewek w zupełności wystarczające. O wiele lepsze niż zaprawianie dołów daje wyniki obfite nawożenie ziemi w sadzie, stosowane w odpowiednich odstępach czasu.

### Niszczenie kianianki w koniczyne

W tegorocznej koniczyne pokazała się kianianka. Proszę o podanie wskazówek, jak ten niebezpieczny chwast wyplęcić.

S. L.

Gniazda kianianki w koniczyne należy niszczyć jak najprędzej, gdyż pozostawiona kianianka wiosną, opanowując coraz więcej roślin, może spowodować poważne szkody. Najpierw zaleca się przejść miejsce koło miejsca całe pole koniczyne i poznać gniazda kianianki, a następnie na każde takie gniazdo położyć warstwę suchej słomy i spalić, wypalając w ten sposób kianiankę. Ponieważ młodych pędów ka-

nianki można nie dostrzec, trzeba wypalić szerzej niż widać gniazda. Po wykonaniu tej czynności rolę w miejscach występowania kianianki należy starannie przekopać. Wiosną można będzie je obsiać seradłą, albo rajgrasem holenderskim.

### Polowania w październiku

Październik jest ostatnim miesiącem polowań na jelenie-byki, zaś od 16 rozpoczyna się okres łowów na daniela-rogacze, który trwać będzie do końca listopada. Z dniem 1 października nie wolno już polować na sarny-kozy w woj. pomorskim i poznańskim, w pozostałych województwach czas ochrony na te zwierzęta nie obowiązuje. — Październik jest poza tym początkiem polowań na żbiki, kuny leśne, a od 16 wolno już strzelać do zajęcy-szaraków z wyjątkiem terenów łownych w województwach wileńskim, nowogrodzkim i poleskim. W dalszym ciągu trwa okres polowań na dziki, borsuki, cietrzewie-koguty, jarząbki i pardwy, kuropatwy na terenie całego kraju, przepiórki, słonki, bataliony, dzikie kaczory i kaczki, dzikie gęsi i łabędzie, oraz na inne ptactwo wodne i błotne. Od 16-go października rozpoczyna się okres polowań na bażanty-koguty, dzikie indyki samce i samice, — wreszcie strzelać można w ciągu całego miesiąca do dzikich gołębi, drożdów, kwiczołów, paszkotów, puchaczy, ale tylko w woj. wileńskim, wreszcie do ptaków krukowatych i drapieżnych.

Dość należy, iż przez cały rok trwa okres polowań na wilki, wy-

dry, kuny domowe (kamionki), techorze, gronostaje, lasice, króliki, jastrzębie-gołębiarze, krogulce, sroki, wrony, lisy i orły. — Pod ochroną natomiast łowiecką przez cały rok są: żubry, bobry, kozice i świszaki.

### Polski komitet żywnościowy opracuje plan aprowizacji kraju

W najbliższych dniach zwołany zostanie w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych polski komitet żywnościowy, złożony z 6 przedstawicieli nauki i rzeczoznawców, w tej liczbie trzech higienistów oraz trzech ekonomistów, po jednym przedstawicielu związku izb i organizacji rolniczych, związku izb przemysłowo-handlowych, związku izb rzemieślniczych, związku miast, związku powiatów i po jednym przedstawicielu pięciu organizacji społecznych, wyznaczonych przez ministra rolnictwa i reform rolnych.

Pozostaje to w ścisłym związku z rozporządzeniem ministra rolnictwa i reform rolnych, w myśl którego polski komitet żywnościowy powołany zostaje jako organ opiniotwórczy ministra rolnictwa.

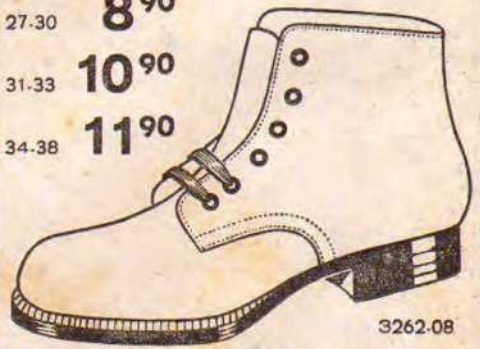
Do zakresu prac tego komitetu należy inicjowanie prac nad zagadnieniem żywienia ludności oraz prowadzenie odpowiednich badań, przygotowywanie wytycznych w dziedzinie żywienia, współpraca z komitetem mieszanym Ligi Narodów do spraw żywienia i podejmowanie prac szczególnych, zleconych przez ministra rolnictwa.

## ...PRAKTYCZNIEJSZYM PODARKIEM JEST OBUWIE

27-30 2<sup>90</sup>31-33 3<sup>20</sup>

7322-06

### Dziecięce b. ciepłe

27-30 8<sup>90</sup>31-33 10<sup>90</sup>34-38 11<sup>90</sup>

3262-08

Dulboks dziecięcy w kolorze brązowym  
Spody skórzane

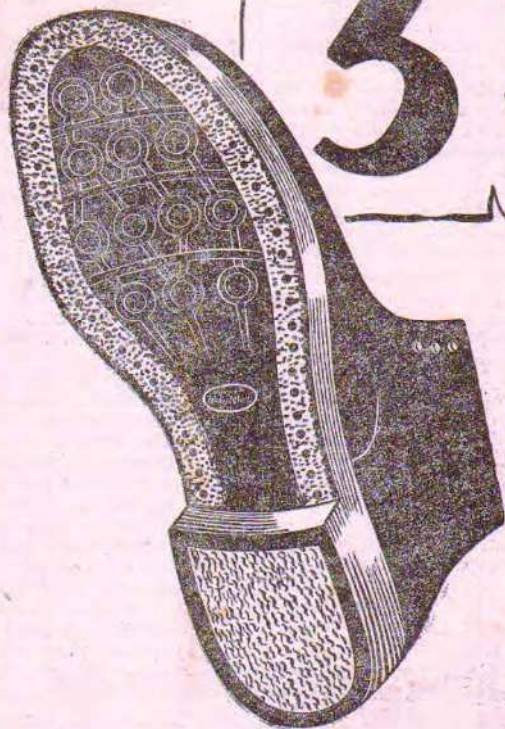
Spody gumowe zł 5<sup>90</sup>, 6<sup>90</sup>, 7<sup>90</sup>

# Flata



# 3 RAZY TRWAJSZE

## OBUWIE NA GUMOWYCH SPODACH



11.90



1967-21

Wierzch z wołowego boksu,  
3 x trwalsze gumowe spody

6.90



3925-05

Bardzo praktyczne półbuty  
damskie na trwałych gumowych spodach

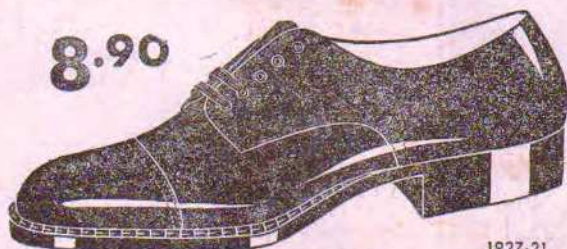
8.90



0767-01

BAGAŃCZ — b. trwały.  
3 x trwalsze gumowe  
spody

8.90



1927-21

Męskie półbuty w kolorze czarnym i brązowym  
3 x trwalsze gumowe spody

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

# Bata

